



# MONITOR

Na Rok Pański 1782.

Num: LXXXVIII.

*Dnia 30. Października*

---

Poki jesteś szczęśliwym wielu z sobą liczysz,  
Jak się potkniesz sam tylko uboństwo dziedziczysz,

---

Mości Panie MONITOR.

**C**Hoć wielem kart poglobował,  
Jednak z Apelosem zawołać  
muszę: ręko z tablicy iezliś w szedł

na flupiec dostojenstw, wiedz że tylko w iedne zakonczyństwo konczono się i najmnieysze chwania się i zatoczenie, wielkiego przypadku bywa przyczyną. Iezli WmPanu się trafi iż sam się na rządzie dostojenstw zagubisz, wroć się znowu do pierwszego stanu a wnet przez używanie tychże samych frodkow, do pierwszego przywrocisz stanu. Niedopuszczay a żeby WMci Pana jakie niezczęście; a żaden smutek obciążać WMci Pana nie będzie: zacna myśl z szczęściem niechay się odmieni. Niemasz albowiem żadnego takiego przypadku, któryby zupełnie WMci Pana z nadziei miał ogołocić, ani żadnego tak niedościgłego, którego by boiaźn do siądz niemogła.

Wnay-

Wnaygorszym nieszczęściu spodzieway się, a wnaylepszym powodzeniu bōy się nieszczęścia, lecz wewszystkim bądź W Mość Pan przezornym, ponieważ człowiek iest machina do zegarka podobna, na ktory codzien zazierać i na ciągać potrzeba.

Tak przyzwoi nayzacnieyszym Mężom okrutnym przypadkom zakładać się, iako niemowlętom nad takimi płakać. Choć w wszystko W Mśc Pan utracisz, iednak umyśl możesz w ustawiczoney zachować czerstwości, ta iest ostatnia ucieczka i naypotrzebnieysza obrona, gdzie ow ktory w potyczce iest zwyciężony, zawsze się może udawac, i ztamtąd bydz wy-

A2

pe-

pędzony niemoże, chiba że sam  
własnym iest zdraycą.

Właściwość iest wielkiego umy-  
flu zawsze się spodziewać, przeci-  
wne rzeczy z większą chwałą by-  
wają znoszone, bo to iest po-  
cieszienie cnot nieszczęśliwych i  
duż niewinnych. Gdy ow umy-  
flu bohatyrskiego Delfin Francu-  
ski czyli Krolestwa Dziedzic, kto-  
ry potym Karolem VII. nazy-  
wał się, slyszal, w Paryżu iż za-  
wola Krula Francuskiego i An-  
gielskiego, owego Oyca, tego zaś  
nieprzyiaciela, iż on niby niegodny  
i niesposobny do osiążenia Krole-  
wskiej Korony był ogłoszony, bez  
boiazni rzecz wyzywam, a gdy  
go spytano kogo by wyzywał? do-  
byw-

bywſzy pałaſza odpowiedział: mo-  
 ię myśl waleczną wyzywam i tego  
 pałaſza kończatości naywiękſzey,  
 i wrzeczy famey potym iego za-  
 cne dzieła zgadzały ſię zeſłowy,  
 Omyśli prawdziwa Bohatyrſka kto-  
 rego ani utrata Korony niemieſza  
 ni też zwątła.

Nie lękliwego imnie ſię zguba.  
 Cierpieć ieſt do wyſokich rzeczy  
 droga, i wielkie nieſzczęście do  
 panowania prowadzi, ieſli z prze-  
 ciwności mężną cierpliwością z  
 wycieſtwo od noſić umiemy. Nie-  
 ſzczęśliwe przypadki z początku  
 ſą ciężkie; lecz ieſli inny niepo-  
 maga ſrzodek tylko cierpliwość,  
 z wyczay ie uczyni letkiemi, a po-  
 trzeba doda umyſłu.

Eu

Eumenes wielkiego był pomia-  
 ru, ktorego umysłu nigdy nieu-  
 mniefzyła przeciwność, a tym  
 bardzief nie zniewoliła. Przez  
 jeden Miefiadz WMśc Pan w Sko-  
 le przeciwności więcy fię nau-  
 czył, niż w Arystotelesa forowey  
 wiadomości grontach, przez całe  
 siedm lat, bo nigdy żaden człowiek  
 przypadkow ludzkich dobrze są-  
 dzić niemoże, poki szczęścia przy-  
 padkow i skutkow nie  
 poczuie.

Mnie w prawdzie z łaskawości  
 Boskief nic niemiefza lub wzrusza,  
 ani namiefiętności mię nietrapią:  
 nic nienawidze oprócz samey nie-  
 nawiści: i naybardzief troskam fię  
 zniedostatku rzeczy iakief, iżief  
 nie

niemam, iako iz niejestem Krolem  
 Perskim lub iedno władzcą Tu-  
 reckim. Ten sam iest szczęśliwy  
 który miec może co chce: i to sam  
 ofobie wyznaię iż nic nie chcę tyl-  
 ko co mieć mogę. Z miłego do-  
 wcipu Traxala się ciesze, i w ła-  
 fnych myślach, tak się bogatym u-  
 czynić moge iak są Indyie. Ja  
 mam krotkie spoyrzenie, i wszystko  
 co odziedzicam w świecie, godność  
 i dostatki, których żadaia<sup>1</sup> nni, sam  
 w sobie mam i zazywam ich: zdro-  
 wie iest kraiem miemym mego ży-  
 cia, tam mam okrąg rozumu gdzie  
 wszystko iest i według mey myśli  
 wszystko się rusza i obraca. Choć  
 Gwiazdy są zacne i kształtowne  
 istości, iednak ia się nanic iak na  
 mało zapatruie rzeczy, bo są tylko  
 po-

powierzchnownego nieba przykształ  
ceniem, po których ia sam w krut-  
ce dapać będę.

Często wielkomyślnie wznosze  
ducha mego aby osądził iż mi ze-  
wład jest niebo wyfokie, myślą ca-  
ły okrąg ziemski poiąć mogę, okto-  
ry synowie ludzcy krew przele-  
waia. Nic bardziey nie szacuię  
nad dusze moje po Bogu wszech-  
mogącym, od ktorego pochodzi: ni-  
gdy iey nie skazam ową ziemią lub  
kruscem, ktorego łakomie szukaia  
bo moia dusza przeto czegoś więk-  
szego domaga się, pokazuiąc iż za-  
dna rzecz omamaiaca, zupełnie na-  
fycić i uszczęśliwić może.

*Reszta w następującym Monitorze.*